GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek **N^ro. 189.** 10. Grudnia 1818.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd kraiowey ogłasza następuiące

Uwiadomienie:

Istotne korzyści, nadarzone obiegowi pieniędzy w owych Prowincyiach, w których ze strony uprzywileiowanego Austryiackiego Banku narodowego, w dniu 1wszym Września r. b. Kassy mieniaiące otworzone zostały, osobliwie zaś korzyści wypływaiące z żywszych czynności z Stolicą, skłoniły Dyrekcyię bankową, aby podobneż Instytuta mieniaiące także we Lwowie, Lincu, Gracu, i Tryieście, do mieniania banknotów na monetę niezwłocznie utworzyć, i takież same urządzenie dla Lombardyi w Medyiolanie zaprowadzić, względem czego w czasie dokładnieysze rozporządzenie nastąpi.

Z zezwoleniem Wysokiego Rządu zacznie się mienianie w pomienionych czterech miastach dnia 14. Grudnia r. b. i sprawowane będzie tymczasowo we Lwowie, Lincu i Gracu przez tameczne C. K. Kassy rewersów wykupuiących, a w Tryieście przez C. K. Kassę kameralną, wimieniu Banku i pod przewodnictwem Dyrekcyi bankowey.

W pomienionych więc Kassach mieniane będą od dnia rzeczonego:

a) Banknoty wszelkiego gatunku na konwencyyną monetę srebrną,
b) Srebrna moneta konwencyyna wszelkiego gatunku na banknoty, nakoniec
c) Banknoty większe na mnieysze i odwrotnie.

Pomienione Kassy będą wprawdzie starać się, aby potrzebie handlu iak naylepiey dogadzać, wszelako Dyrekcyia bankowa niemoże brać na siebie bezwarunkowego obowiązku, ażeby oprócz Wiednia każdemu zgłoszeniu się zadosyć uczyniła; lecz może tylko zapewnić, ze według dozwalania sił Kassy, żądane summy w banknotach albo w monecie konwencyyney na Prowincyiach wydawanemi będą.

Oraz, dla ułatwienia związków ze Stolicą czyni się rozporządzenie, aby za złożeniem summ, tysiąc złotych Reńskich waluty bankowey wynoszących lub przewyższaiących, w tuteyszey Kassie centralney assygnacyie bankowe na pomienione prowincyyne Kassy mieniaiące, w tych zaś assygnacyie na tuteyszą Kassę centralną podnoszonemi bydź mogły.

Assygnacyie wydawane będą według żądania na wypłatę za okazaniem, lub w wyznaczonych terminach zapadaiących, zaś dopiero po nadeyściu uwiadomienia o tem (aviso) uiszczane będą.

Za wydawanie takowych assygnacyi płacić się będzie teraz, we Lwowie trzecia, w Tryieście czwarta, a w Lincu i w Gracu szósta część procentu.

W Wiedniu d. 26. Listopada 1818.

Józef Hrabia Dietrichstein,
Gubernator uprzywileiowanego Austryiackiego Banku narodowego.
Jan Henryk Kawaler de Geymüller,
Zastępca Gubernatora Banku.
Jan Marcin Pacher,
Dyrektor Banku.

Wiadomości zagraniczne.

Obraz polityczny rożnych Państw w miesiącu Październiku 1818.

Austryia. Uroczystość imienin naszego wielce ukochanego Monarchy, także i w niebytności Jego obchodzono w Wiedniu równie iako i po wszystkich miastach Prowincyy z nayżywszem uczuciem, należnem od Ludów Panuiącemu, który nieprzerwanie czuwa nad ich dobrem. Szczególniey zaś celowało w tym roku miasto Bryn, gdzie przy stosownych uroczystościach i naygłośnieyszych oznakach patryiotyzmu, Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiążę Następca tronu, założył kamień węgielny do pomnika, maiącego się stawiać na górze Franzensberg, a poświęconego od Stanów Morawskich i Ślązkich czczci panowania Franciszka Igo i walecznym czynom Jego woiówników. N. Cesarzowa Jmć wyiechała do Monachium aby na Królewskim Dworze N. Oyca swoiego czekała na przybycie Swoiego N. Małżonka. N. Cesarzowa Rossyyska Matka, zaszczyciła obecnością Swoią miasto Pragę, którego mieszkańcy, acz w krótkim czasie tego pobytu, zachwycili się cnotami tey wspaniałey Monarchini (Siostry pierwszey Małżonki N. Pana, Elżbiety Wirtemberskiey).— Pamiątkę

)(

bitwy pod Lipskiem obchodzono w Wiedniu w Pradze i t. d. w sposób iey godny. — W Pradze Brynie i we Lwowie odprawiały się Seymy Stanowe. — Monarchiia Austryiacka utraciła w ciągu tego miesiąca kilku Mężów celuiących znaczeniem i talentami. iako to: Hrabiego de Thurn i Hohenstein, Xięcia Biskupa Tryienteńskiego; Opata funduszu Melk, Antoniego Reybergera; Radcę Stanu i Konferencyi Hudelista; Naywyższego Sędziego Ziemskiego, Barona de Aichen i malarza dzieiów i landszaftów Józefa Abla.

Niemcy. Wydział woyskowy Związku Niemieckiego rozwiązał się po ukończonych pracach; Austryia i Prussy oświadczyły gotowość powrócenia Związkowi Niemieckiemu twierdzę Moguncyię wraz z Kasselem i Kostheimem. Poseł Oldenburski de Berg odczytał świa̜tłą rosprawę o prawach tyczących się wolności druku, istnących w rożnych Państwach Związkowych. Złożono Kommissyię, która ma dać zdanie o przytoczonych zasadach i urządzeniach. — W Hannowerze i w Xięztwie Meklenburgsko-Szweryńskiem, rozpisano Seymy. — P. Kocebue przegrał proces z Radcą Stanu Luden o wiadomą sprawę bulletynu. — Także i uczony świat Niemiecki poniósł w tym miesiącu stratę, którą uczuł głęboko. Nadmieniamy tu tylko o zgonie dwóch celuiących Pisarzy, to iest o przedziwnym nauczycielu młodzieży Campe i o równie sławnym mowcy iako i wierszopisie Kosegarten. Obadwa dożyli sędziwego wieku.

W. Brytaniia. Arcy-Xiążę Maxymiliian Austryiacko Esteński, który do wysp Angielskich przedsięwziął podróż naukową i kunsztową, przybył do Londynu. — Część wyprawy do bieguna północnego, mocno uszkodzoną została i zawinęła do iednego portu Angielskiego nic nie wskórawszy; druga część iest ieszcze na morzu, a niektórzy rokuią temu drugiemu oddziałowi większą pomyślność.

Francyia. Stolica tego Państwa uświetnioną bardzo została chociaż na czas krótki obecnością N. Cesarza Rossyyskiego, Króla Pruskiego, W. Xięcia Konstantego, i iednego z Królewiców Pruskich. — Radość z powodu ustąpienia woysk zagranicznych była powszechna, wszelako nie naruszono w niczem przystoyności, co przy żywym duchu Narodu Francuzkiego tem większy przynosi zaszczyt iego charakterowi, Lecz zato też wszystkie doniesienia zgadzaią się iednomyślnie na to, iż wszystkie woyska sprzymierzone przez cały ciąg pobytu swoiego we Francyi zachowały wzorową karność i zjednały sobie przez to powszechną miłość i szacunek. — Wypłaty należne Mocarstwóm sprzymierzonym, oznaczone w krótkich ratach sprawiły wielkie zamieszanie i otrętwienie, przez brak pieniędzy, który się dał uczuć na giełdzie Paryzkiey, i miały szkodliwy wpływ na wartość akcyy kraiowych. Kupcy Paryzcy okazali przy tey okoliczności chwalebny patryiotyzm. Zamiast chwycenia się planów egoistycznych i korzystania z przykrego położenia Rządu, przyczynili się dzielnie do przywrócenia kredytu i lepszey wartości akcyy kraiowych, przez poczynione związki do zakupywania onych. Ten zaszczytny przykład, ożywiony i wsparty od Rządu, przyniosł pewny skutek; lecz naylepszey i w tem przysługi doznała Francyia od sprzymierzonych Monarchów, którzy z szlachetną gotowością odstąpili od umówionych terminów, i przedłużywszy ie, podali sposobność Francyi, odetchienia i wypłacenia się bez zatrzymania biegu handlowego. — Marszałek Clarke, wyszczególniaiący się woiownik i Dyplomatyk, były Minister przychodów Ludwika XVI., Bertrand de Moleville i Arcybiskup Rouenski Kardynał Cambaceres zeszli z tego świata. Przez śmierć Kardynała została Francyia przy iednym tylko Arcybiskopie, ponieważ konkordat ze Stolicą Rzymską nie przyszedł ieszcze do skutku.

Prussy. Do Nayiaśnieyszych Osób, które Akwizgran mieści teraz w swem łonie, przybyli także ieszcze W. Xiążę Konstanty i Królewic Następca tronu Pruski. — Król mianował Hrabiego Lottum jeneralnym Kontrolorem przychodow i szefem Ministeryium Stanu, zaś Hrabiego Chrystyiana de Bernstorff Szefem Departamentu spraw zewnętrznych. — Król podpisał dokument fundacyi dla Akademii w Bonn.

Niderlandy. Jeneralne Stany zagaiły w Bruxelii tegoroczne posiedzenia swoie.

Włochy. Król oboiey Sycylii przybył do Rzymu dla odwiedzenia N. Brata Swoiego, Króla Karola IV., a zabawiwszy tam czas nieiaki, powrócił do Neapolu w towarzystwie Swoiego Brata. — Xiężna Parmeńska powróciła znowu do stolicy, po podróży przedsięwziętey do Austryi.

Kraie Zaeuropeyskie. Peiszwa zacięty nieprzyiaciel Anglii, poymany ma bydź w Indyiach wschodnich. Drugi nieprzyiaciel, Radsza z Nagpuru, był iuż w ich ręku, ale na drodzę do więzienia, uciekł. — Kraie Barbaryyskie nawiedza ciągle morowe powietrze. Nowy Dey Algieru ma bydź biegłym w swoim zawodzie, równie iak i zgodnym względem Narodów Europeyskich. Sumiennie dotrzymuie traktatu z Sardyniią, i stara się nadadź handlowi Angielskiemu naywiększą rozciągłość. Dla tego też Politycy

rokuią mu trwalsze Panowanie, aniżeli było poprzednika iego. Woyna w Ameryce ucichła, iak zazwyczay dzieie się w porze ddzystey. Wszystkich uwaga zwrócona na wielką wyprawę Hiszpańską, która nadać ma inny obrót interessóm tey części Świata. Król Portugalii i Brazylii pozwolił Szwaycarskiemu Rządowi Kantonu Fryburskiego założyć osadę w Brazylii pod warunkami korzystnemi. — Król Haitycki ofiarował rywalowi swoiey potęgi, Prezydentowi Boyerowi, mitrę Xiążęcą, iako cenę poddania się; lecz Boyerowi zdaie się dogodnieyszem bydź krzesło Prezydenta. Zamek Henry, zawieraiący wszystkie skarby Jego Murzyńsko-Król. Mci zapalony od piorunu, spłonął wraz z iego szwagrem. — Na wyspie S. Heleny uknowano spisek celem uprowadzenia tamecznego więźnia, ale dosyć wcześnie odkryty został i zniweczony. Poczyniono urządzenia, aby podobne przysługi uczynić na przyszłość tem bezwładnieyszemi.

Wyspa S. Heleny.

Niemiecka gazeta powszechna umieściła poniższy list z Londynu datowany dnia 10. Listopada, według którego rzecz o rozgłoszonym spisku na uprowadzenie Bonapartego z wyspy S. Heleny inną przybiera postać.

Z Londynu d. 10. Listopada. — Wczoray narobiły powtórnie wiele rozruchu rozmaite szalone wieści, to o ucieczce Bonapartego, to o iego śmierci, to znowu o rewolucyi na wyspie S. Heleny, czyli o odkrytey korrespondencyi, utrzymywaney z Paryżem, Rzymem i t. d.; a raczey mieszczanie starego miasta Londynu, podchmieliszy sobie dnia wczorayszego u Lorda-Majora na biesiadzie, naprózno nałamali sobie głowy przy butelce nad wiadmościami zawartemi w ostatnich listach urzędowych, nadeszłych z wyspy S. Heleny. Cała historyia kończy się na tem: Slop Musquito zawinął zeszłey Niedzieli do Portsmutu, i zarzucił kotwicę o godzinie trzeciey z południa. Kapitan udał się z depeszami do Londynu, i całkiem wygodnie przybywa w Poniedziałek rano. Osadzie okrętowey (iak się to ze wszystkiemi okrętami, przychodzącemi z wyspy S. Heleny dziać zwykło), zabroniono na pierwsze 48 godzin mieć związek z brzegiem, a zdawca sprawy Portsmutski dowiedział się zapewne przez telegrafy, od slopu Musquito, że urzędowe listy, przywiezione przez Kapitana, są wielkiey wagi! Trzey Ministrowie znayduiący się teraz właśnie w Londynie czytaią wspólnie depesze, czyli składaią tak zwaną Radę gabinetową, nie wyprawiaią żadnego gońca, nikomu depeszów tych nie udzielaią, nikt nie wie urzędownie ani słowa z treści tych listów; — a przecież w całym Londynie gruchło na raz, iż coś osobliwszego zdarzyło się na wyspie S. Heleny. Tym sposobem przypuścićby wypadało, iż Kapitan slopu Musquito zdradzić musiał to wysokie zaufanie, którem go obdarzyć musiano, udzielaiąc mu treść depeszów taiemnych, i wygadać się z taiemnicą! Ostatnie rzeczywiste listy z wyspy S. Heleny datowane są d. 18. Września, lecz zawieraią to tylko, że wtenczas zatrudniał się gorliwie P. Hudson Lowe przyspieszaniem budowy nowego pomieszkania dla Bonapartego, które ma bydź z większemi daleko wygodami, i że wyieżdżał codziennie konno do Longwoodu, dla zachęcania robotników, a Bonaparte nie chcąc się z nim spotkać, siedział w obwodzie dawnego pomieszkania Longwoodzkiego. Eskadra złożona z okrętu liniiowego, i z 7 małych okrętów woiennych, fregat i slopów, stała spokoynie na swoich stanowiskach, i broniła przystępu do wyspy każdemu okrętowi. Kto nie tak łatwo uwierzyć może w odkrycie korrespondencyi, utrzymywaney między wyspą S. Heleny a miastami Europeyskiemi: Paryżem, Rzymem i t. d., nie poymuiąc, iakimby sposobem bez pośrednictwa Rządu Angielskiego mogła przyyść do skutku, temu roi się w głowie, że osławiony Lord Cochrane pokazał się z nowo wynalezionym statkiem parowym z tey strony wyspy S. Heleny, gdzie naywiększy wiatr pędzi, aby od wirów ze wszystkiemi machinami zgruchotanym został przy skałach, które tam są tak prostopadłe, iak wieże kościelne. Gazeta Times nadmienia nawet o pogłosce, iakoby chirurg O'Meara oddalony był ze służby dla tego, iż miał twierdzić, że Hudson Lowe namawiać go chciał do otrucia Bonapartego. Zdaie się prawie, iakoby część boiaźliwych między Anglikami, nie mogła ieszcze przyyść do siebie z przestrachu, którego ich nabawił ów lew teraz okuty. Nie ma nic tak dziwnego, czegoby nie mogli przypisać uwięzionemu Bonapartemu. Liczba tych boiaźliwych iest wprawdzie nieznaczną, lecz zazwyczay naygwałtowniey krzyczą lękliwi; Mąż maiący siłę i odwagę, siedzi spokoynie. Rząd nasz śmieie się z tey trwogi i wrzawy, która tylko z śmiercią Bonapartego ustanie, i postępuie swoim stałym trybem co do środków ubezpieczaiących. — *Przypisek d. 10. Listopada w wieczor.* Umyślnie czekałem na dzisieyszą gazetę Kuryiera. Wczoray napisał: „Tyle dano do poznania (*so mubh has transpired*), że korrespondencyia między niektóremi oso-

bami w Paryżu, Rzymie, i t. d. względem uwolnienia Bonapartego, odkrytą została.“ Dziś nie miał i nie wiedział co więcey dodać, prócz „że w pewney odległości od wyspy S. Heleny widziano czasami okręty, których okręty Angielskie dopaśdź nie mogły.“ Więcey nie dali mu do poznania iego donosiciele, a gazety oppozycyyne, które dnia wczorayszego wyśmiały allarmistów, zostały niezbitemi. Oczywistą dla dostrzegacza iest rzeczą, iż przywołanie do Rady Gabinetowey jeneralnego Aktuaryinsza (Attorney) i jeneralnego Prokuratora (Sollicitor), obu Królewskich Radców prawa, którzy innemi razami, przy nadsełaniu listów urzędowych w przedmiocie politycznym, nigdy wzywanymi nie bywaią, domniemywać się każe o potrzebie złożenia Rady prawney. Może żądano od nich, aby dali zdanie swoie względem odpowiedzi Sir Hudsona Lowe, co do okoliczności, o które przez Doktora O'Meara obwinionym został. Prawda, że gdyby ieszcze ktoś inny w Anglii obwinionym był, (według aktu parlamentowego, wszelka pomoc dana Bonapartemu do uyścia iest główną zbrodnią), tedy opiniia Królewskich Radców prawnych byłaby i w tey mierze potrzebna; ależ sam Lord Melville nie mógł roztrzygać rzeczy, bez uprzedniego naradzenia się z drugimi Ministrami, przynaymniey byłoby to przeciwko etykiecie Ministeryialney. Tym czasem wyspa S. Heleny, iako morska posada woyskowa, i iey Gubernator, iako Urzędnik, podlega bezpośrednio Admiralicyi i Sekretarzowi osad, Hrabiemu Bathurstowi.“

Według gazety Londyńskiey Morning-Chronicle, cała ta okoliczność ma się iak następuie: Jenerał Bertrand pisał przed nieiakim czasem do mieszkaiącey we Flandryi krewney małżonki swoiey, prosząc ią o książki, iako środek przeciwko melancholii. Dama ta prosiła Ministrów Angielskich o pozwolenie do dogodzenia temu żądaniu; na co otrzymała odpowiedź, że sami poślą tam zasób pism do czytania. Lecz gdy to nie nastąpiło, uproszono P. Brask, Kapitana okrętu Luzytaniia (który w miesiącu Czerwcu odpływał do wyspy S. Heleny, i sam ogłosił z Dealu, że wszystko coby, mu powierzono, zabierze i odda rzetelnie tam, gdzie i do kogokolwiekby przeznaczono), aby wziął pakę książek i dzienników, i odał ią P. Fowlerowi*) wraz z listem, w którym tegoż P. Fowlera proszono, ażeby książki i dzienniki doręczył nudzącym się mieszkańcom Longwoodzkim. Atoli Kapitan Brask oddał to wszystko przez P. Th. Reada, iako rzecz bardzo ważną, P. Hudsonowi Lowe, ażeby przez to zalecić mu się do przewożenia żywności z przylądka. — „Na tem kończy się wszystko (pisze gazeta Morning-Chronicle); a przecież trudno, aby kto chciał twierdzić, iakoby strasznego więźnia uwolnić można książkami i dziennikami. — Przyiaciel na wyspie S. Heleny (P. Fowler) do którego list adressowano, który atoli aż do owego czasu o niczem nie wiedział, słuchanym był przed Zwierzchnością; a lubo niewinnym iest zgoła, i lubo list pisany był ręką nieznaney mu osoby, przecież go pewnie odeślą z wyspy, aby zmyślonemu spiskowi dadź ważną postać.“

Na to dziennik Londyński Kuryier (miany powszechnie za organ Ministrów) pyta się gazety Morning-Chronicle, (którą nazywa: „gazetą Dworską wyspy S. Heleny.“) z iakiego to źródła zasięgnęła tych wiadomości tak zwanych autentycznych; czyli nie przez ślop Musquito, oprócz którego od dnia 7go Listopada żaden inny okręt od wyspy S. Heleny nie przybył? — Daley zapewnia Kuryier, że od czasu przybycia ślopu Musquito, w Biurach Ministrów osobliwie zaś w Admiralicyi uważaią więcey ruchu aniżeli kiedy od odstatniey woyny; że dnia 8go wieczorem po odprawieniu Rady Gabinetowey nad listami nadeszłemi z wyspy S. Heleny, wysłano gońca do Lorda Castlereagha do Akwizgranu, i że wkrótce wyślą z Anglii 650 ludzi dla wmocnienia osady na wyspie S. Heleny.

---

*) Tego P. Fowlera wymienił Jenerał Bertrand w swoim liście, pisanym do Hrabiego Las Cazes, a umieszczonym w gazecie Londyńskiey Morning-Chronicle.

Przyiechali do Lwowa od dnia 1. do 8. Grudnia.

W. Buchowski Felix, z Malczyc. — W. Bystrzanowski, z Polski. — W. Błażowski Baron, z Czerniowic. — JW. Cetner Hrabia, ze Swirza. — W. Gozdowicz Kazimierz, z Sanoka. — W. Herbert C. K. Rotmistrz, ze Złoczowa — W. Motyczyński, z Zołkwi. — W. Szydłowski były C. Rossyyski Kapitan od gwardyi, z Rossyi. — W. Stefanowicz Józef, z Polski. — W. Skrzynecki Józef- z Janowa. — W. Skrzyński Erazm, z Rzeszowa. — JW. Starzyński Hrabia, z Kołtowa. — W. Uruski Jan, ze Złoczowa, — W. Winiaski Ignacy, z Przemyśla.

Wyiechali ze Lwowa od dnia 1, do 8. Grudnia

W. Borsary Ferdynand, do Malczyc. — W. Brześciański, do Sambora. — W. Bobrowski Rotmistrz Polski do Tarnopola. — W. Berezowski Józef, do Rossyi. — JW. Humnicki Stanisław Hrabia, do Sambora. — W. Ignicki, do Rossyi. — JW. Komarnicka Hrabina, do Przemyśla. — W. Opoczyński, do Rossyi. — W. Pawłowski Jan, i W. Przygocki Felix, do Złoczowa- — W. Romanwil Józef, do Sanoka. — W. Rylski Józef, do Zołkwi. — JO. Woroniecki Xiąże, do Kołtowa.